

Dzisiaj u nas dodatek „Sportowy 24”



Ekstraklasa już gra! Wisła zremisowała z Arką, Cracovia przegrała ze Śląskiem. W „Pasach” jest afera: prezesi kontra Covilo

Truskolasy. Jedyna taka wieś w Polsce. To stąd pochodzą Jakub Błaszczykowski i nowy selekcjoner kadry Jerzy Brzęczek



3,00
ZE
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Polscy skoczkowie
wygrywają też w lecie

GAZETA Krakowska

NOWY SĄCZ

Poniedziałek 23 lipca 2018

Nowy Sącz

Dzieci gór z całego świata
opanowały miasto

STR. 4



Żona Mularczyka kandydatką PiS-u na prezydenta Sącza

Aleksandra Sebałd
aleksandra.sebałd@gk.pl



Nowy Sącz

Ku wielkiemu zaskoczeniu lokalnych działaczy PiS kierownictwo partii wybrało żonę posła Arkadiusza Mularczyka na kandydatkę na prezydenta Nowego Sącza.

Z początku wszyscy myśleli, że to tylko plotka, ale okazało się, że Iwona Mularczyk rzeczywiście wkracza do walki

o nowosądecki ratusz. Nikt nie spodziewał się takiego obrotu spraw. Powszechnie było wiadomo, że Jarosław Kaczyński widzi jej męża jako kandydata PiS na prezydenta Nowego Sącza. Ten jednak odmówił, usprawiedliwiając się pracą nad reparacjami wojennymi. Wydawało się więc, że rozgrywka w PiS-ie toczy się między czterema osobami: Małgorzatą Belską, Jerzym Gwiżdżem, Andrzejem Bulzakiem i proponowanym przez Ryszarda Nowaka Krzysztofem Głucem. Sam prezydent Nowak, po trzech kadencjach sprawowania urzędu, z kandydowania zrezygnował.

Iwona Mularczyk, nauczycielka historii i pedagog szkolny, znana jest głów-

nie jako małżonka posła, którego wspierała w kampaniach wyborczych. Twierdzi, że dzięki aktywnemu życiu społecznemu u boku męża polityka nabrała kompetencji.

Innego zdania jest jej główny rywal, Leszek Zegzda z PO, członek zarządu Małopolski i były wiceprezydent Nowego Sącza. „(...) Nie ma żadnego doświadczenia samorządowego i żadnego doświadczenia w kierowaniu zespołami ludzkimi. Zero refleksji nad kompetencją, wystarczy, że swój i ma znane nazwisko. Nie tylko żenada, ale przede wszystkim smutno...” - skomentował Zegzda decyzję PiS.

STR. 3

Niewinny siedział miesiąc w areszcie

Lódzkie

Łukasz Rudnik z Wielunia trafił na miesiąc za kraty i musiał odwołać ślub, bo prokurator błędnie uznał, że jest zabójcą.

STR. 9

Andrzej Bargiel zdobył szczyt K2 i jako pierwszy człowiek zjechał z góry na nartach

STR. 6

Rzeka odcięła od świata 50 domów

Szczawa

Do osiedli Białe, Świstak-Równia, Chlipały, Zawodzie i Olse samochodem dojechać nie można. Ludzie czekają na pomoc po drugiej stronie Kamienicy.

STR. 5



MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL DZIECIĘCYCH ZESPOŁÓW REGIONALNYCH FESTIVAL OF THE CHILDREN OF MOUNTAINS



www.swietodziecigor.pl

26 ŚWIĘTO DZIECI GÓR

NOWY SĄCZ
22-29 LIPCA
2018

Dzieci Gór rozpromieniły Nowy Sącz

Aleksandra Sebald
aleksandra.sebald@gk.pl

Nowy Sącz

- Naprawdę mam wrażenie, że ktoś czuwa nad tymi dziećmi - śmieje się Małgorzata Kalarus, kierownik Biura Organizacyjnego Święta Dzieci Gór. Każdego roku organizatorzy mają obawy, czy pogoda dopisze. Trudno w to uwierzyć, ale dopisuje już 26 rok. Nawet tym razem, po wielu chłodnych i deszczowych dniach na mszy festiwalowej świeciło słońce.

Impreza co roku gromadzi tłumy, a część widowni to już stali bywalcy.

- To wyjątkowy festiwal, z ciekawą formułą kamracenia.



FOT. ALEKSANDRA SEBALD

Festiwalowe dzieci, jak co roku, przywitały się z miastem, tańcząc na płycie sądeckiego rynku

Dzięki temu dzieci przez tydzień mogą naprawdę blisko się poznać - mówi Michał Pastuch, który po raz pierwszy na Święto Dzieci Gór przyjechał jako uczestnik w 2007 roku.

Grał w swojej kapeli Pastuszkowe Granie, która występowała z zespołem Otfinowianie. Od 2009 roku przyjeżdża z żoną co roku i oboje pracują przy festiwalu

jako tłumacze zespołów ze Wschodu. W tym roku jest to zespół Shchedryk z Ukrainy.

Podczas tegorocznej edycji zobaczymy zespoły z Ukrainy, Estonii, Bułgarii, Gruzji, Czech,

Tajlandii i Słowacji oraz ich polskich kamratów z różnych regionów kraju.

Wczorajszą mszę świętą na rozpoczęcie festiwalu odprawił ksiądz Stanisław Kowalik, kapelan Związku Podhalan, który ciepło powitał dzieci, mówiąc góralską gwarą. Po mszy dzieci przywitały sądeczan tańcem i śpiewem.

- Gdybym znów był dzieckiem, to byłbym szczęśliwy, biorąc udział w takiej imprezie - mówi Michał Pastuch.

Poniedziałkowa prezentacja: Dzień Ukrainko-Lachowski, występują: Shchedryk ze Sławuty na Ukrainie i Mali Mystkowanie z Mystkova. Jak zawsze o godz. 11 prezentacja na estradzie przed ratuszem, a o godz. 19 koncert główny w hali widowiskowej MOSiR przy ulicy Nadbrzeżnej. ©©

Kamil Cyganik
redakcja@gk.pl

UJEK SIĘ UCY

Prom przybijał do portu we Frederikshavn. Dochodziła północ, ale skandynawska letnia noc dawała jeszcze sporo światła. Na główkę portu podszedł człowiek. Przez ułamek sekundy nasze spojrzenia się spotkały. Ścieżki się skrzyżowały. Na medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” jest maksyma: „kto ocala jedno życie, ocala cały świat”. Spotkałem więc cudzy świat.

Święto Dzieci Gór jest jak olbrzymie skrzyżowanie, gdzie spleta się kilkaset życiowych traktów. Przychodzimy do siebie z całym światami naszych przeżyć. Rozejdziemy się bogatsi o spotkanie wielu wspaniałych, innych światów. Jest w tym coś mistycznego.